

Nie Pij Piotrek

Elektryczne Gitary

Nie pij Piotrek nie pij w piątek
Piątek zły jest na początek
Co z sobotą pracującą
Będziesz chory na stojąco

Nie pij Piotrek nie pij w czwartek
Picie w czwartek nic nie warte
Coś się zdarzy przyjemnego
Nic nie zapamiętasz z tego

Pij w niedziele pij w sobotę
Na ulicy pij pod płotem
Zapal sobie w każde święta
Pal spokojnie leż i stękaj

Nie pij Piotrek w poniedziałek
Ty się na to nie nadajesz
W poniedziałek trzeba walczyć
Po pijaku sił nie starczy

Nie pij Piotrek nie pij w środę
W środę jedziesz samochodem
Nie ujedziesz za daleko
Jeszcze staniesz się kaleką

Wtorek lepszy jest do picia
Musisz przecież mieć coś z życia
Pij we wtorek ile wlezie
A najlepiej po obiedzie

Nie pij Piotrek o dziewiątej
Pić tak wcześnie jest nie mądrze
Lepiej gdy się robi ciemno
Kiedy jest już wszystko jedno

Mówisz w głowie się gotuje
W sercu rwie się i kotłuje
Nie bądź taki delikatny
Twardy bądź jak Roman Bratny

Wszystko dobrze jest do kiedy
Nie narobisz sobie biedy
Nie dość że dokoło nędza
Ty się sam w tę nędzę wpędzasz

Wypij trochę przed kolacją
Żeby móc spokojnie zasnąć
Jeśli jeszcze cię nie bierze
Powiedz co ty na to szczerze

A Piotrek na to szczerze
jawohl jawohl ich liebe alkohol